

Szanowny Pan Dyrektor  
Cezary Juda

Szanowny Panie Doktore, na ręce Pana składam serdeczne podziękowanie za pobyt mojej mamy w Samarytaninie. Jest już 2 miesiące. Mama jest Panu i lekarzom bardzo wdzięczna za opiekę medyczną. Wogóle nie czuje bólu, mimo że choruje na raka kości. Świetnie opanowaliście ból.

Dziękuję za opiekę pielęgniarzką i rehabilitacyjną. Mama jest zawsze czysta i obsłużona medycznie, jeśli chodzi o leki i usługi medyczne.

Jestem pełna uznania dla kucharek. Pacjenci otrzymują odpowiednią dietę, świeżą i pachnącą. Jestem z mamą więc widzę. Obecnie karmię mamę więc próbuję jedzenie. Chorzy nie mają apetytu, spowodowane to jest lekami.

W placówce jest: czysto, ciepło i świeże powietrze, a mię jest to Izrael.

Placówka „Samartanin” jest bardzo potrzebna. Coraz więcej ludzi choruje na raka i potrzebuje pomocy, by usmieć ból.

Życzę Dyrektorowi i lekarzom tu pracującym i całemu personelowi: sił i światła Ducha Świętego na każdy dzień.

p. Antonia Gruntowska S. Opł  
Maria Gruntowska